

Zacięte starcia w pobliżu bazy Da Nang

LONDYN (PAP) W odległości 40 km na południe od amerykańskiej bazy powietrzno-morskiej Da Nang doszło wczoraj do zaciętych starć między siłami wojskowymi Ameryki Południowej a amerykańską piechotą morską wspomaganą przez lotnictwo i artylerię. Walki w tym rejonie zaczęły się w nocy z poniedziałku na wtorek i według komunikatów amerykańskich zginęło w nich 13 żołnierzy USA a 48 zostało rannych.

W pobliżu Da Nang partyzanci zestrzelili helikopter amerykański. Cała załoga poniosła śmierć.

Do starć doszło również w odległości 80 km na północny zachód od stolicy prowincji Quang Ngai. Partyzanci ostrze-

lali rakietami o kalibrze 140 mm pozycje reżimowe w pobliżu miasta Quang Tin. Tymczasem w Quang Ngai obowiązywała godzina policyjna. Według informacji wojsk amerykańskich, do miasta tego przedostały się grupy partyzantów. Przez cały czas miasto patrolowane jest przez oddziały reżimowe.

Przez dwie godziny trwał brawurowy atak patriotów południowo-wietnamskich na główną kwaterę amerykańskich „marines” w rejonie bazy An Hoa, 35 km na południowy zachód od Sajgonu. Obiekt nieprzyjacielski ostrzelany został z broni maszynowej i obrzucony granatami. Po wykonaniu zadania partyzanci wycofali się na pozycje wyjściowe.



Sekretarze KW PZPR spotkali się z młodzieżą na obozach letnich

Sekretarz KW tow. Kazimierz Barwacz spotkał się ostatnio ze studentami Politechniki Krakowskiej, przebywającymi na obozie naukowym ZMS w Żywcu. W spotkaniu wzięli również udział sekretarz KP PZPR w Żywcu tow. Jan Surman. Tow. K. Barwacz omówił szeroko zagadnienia dotyczące realizacji Uchwały II Plenum KC PZPR oraz najważniejsze problemy sytuacji międzynarodowej. Sekretarz KW żywo interesował się problemami społeczno-bytowymi studentów. Sekretarz KW tow. Józef Łoś spotkał się z aktywnym robotniczym ZMS przebywającym na obozie letnim w Gródku n/Dunajcem. W spotkaniu

wzięli udział wiceprzewodniczący ZW ZMS tow. Stanisław Marekiewicz. Tow. J. Łoś omówił główne zadania, wynikające z realizacji Uchwały II Plenum KC PZPR oraz kierunki ich realizacji w zakładach pracy.

Rozmowy Tito — Manescu

BELGRAD (PAP) Prezydent Jugosławii Tito spotkał się wczoraj w Brionach z przybywającym w tym kraju z wizytą ministrem spraw zagranicznych Rumunii Corneliu Manescu i przeprowadził z nim rozmowę przy której obecni byli również ministrowie spraw zagranicznych Jugosławii Mirko Tepavac oraz ambasador rumuński w Belgradzie Aurel Malnasan.

ZE ŚWIATA



W PROCESIE dwóch zbrodniczych oficerów SS, Krumeja i Hunsche, jaki toczy się przed sądem we Frankfurcie n/Menam, prokurator zażądał we wtorek dla pierwszego z nich kary dożywotniego więzienia, a dla drugiego kary 15 lat więzienia.

WYSTRZELONO w Związku Radzieckim kolejnego sztuczne satelity ziemni — „Kosmos 294”. Satelita wprowadzony został na orbitę, maksymalnie oddalona od ziemi o 348 km, minimalnie — 202 km.

NA KONFERENCJI Komitetu Rozbrojeniowego ONZ w Genewie kontynuowano debatę na temat zakazu użycia broni chemicznej i bakteriologicznej.

NA PRAWYM brzegu rzeki Wachs w Tadżykistanie rozpoczęto budowę tunelu o przekroju 75 metrów kwadrat i długości pół kilometra. W rejonie tym budowana jest obecnie jedna z największych elektrowni wodnych w ZSRR — Nurekskaja.

W STOLICY Związku Radzieckiego budowany jest obecnie największy w ZSRR kombinat win. Będzie on produkował 100 milionów litrów wina rocznie. W piwnicach będzie miało swoje sektory siedem radzieckich republik związkowych.

PREMIER Iranu Amir Abbas Howejda udał się do Paryża z 24-godzinna wizytą.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta

KRAKÓW
20 sierpnia
1969 r.
Nr 197 (6683)

S R O D A

krakowska

Rok XXI
Cena 50 gr
Wyd. A.

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Projekty kolejnej rezolucji potępiającej Izrael w Radzie Bezpieczeństwa

USA chcą złagodzić sankcje za awanturyczne poczynania Tel Awiwu

NOWY JORK (PAP) Rada Bezpieczeństwa zakończyła debatę ogólną nad skargą Libanu w związku z nowym aktem agresji Izraela na ten kraj. Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa delegat Hiszpanii, Jaime de Pinies wezwał delegatów do swego biura na prywatne dyskusje.

Przedmiotem konsultacji są dwa projekty rezolucji: amerykański — zdecydowanie potępiający awanturyczne poczynania Tel Awiwu i domagający się dalszych sankcji wobec Izraela w wypadku gdy odmówi on zastosowania się do obecnej rezolucji, amerykański — potępiający wprawdzie napalmowy rajd samolotów izraelskich na Liban, ale rozwadniający ten protest w głosowanych obietnicach przeciwstawienia się dalszym atakom Izraela i częściowo usprawiedliwiający go poprzez wzmiankę o działalności oddziałów palestyńskich ruchu wyzwolenia.

Największe szanse ma projekt rezolucji amerykańskiej, który jednak może się spotkać ze sprzeciwem Libanu, ponieważ nie ma tam wzmianki o odpowiedzialności Izraela za straty materialne. Głosowanie nad rezolucją zapowiedziano na wtorek lub środę. Niepewność co do kolejnego terminu zwolania posiedzenia Rady w tej sprawie wynika z wizytą w związku z propozycją zwolnienia Rady Bezpieczeństwa w sprawie zamieszek w Irlandii Północnej.

Rząd Libanu w odpowiedzi na propozycje sekretarza generalnego U Thanta, by na granicy libańsko-izraelskiej utworzyć placówki obserwatorów ONZ na wzór takich jakie istnieją na linii przerwania ognia z Egiptem i Syrią, oświadczył, że najlepszym aparatem do badania incydentów na granicy z Izraeliem byłaby mieszana komisja rozmowa utworzona 23 marca 1949 r.

Na piątym poniedziałkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa poświęconym skardze libańskiej przedstawiciel Hiszpanii ostro potępił poczynania Tel Awiwu. Nie ma żadnego usprawiedliwie-

nia dla jednostronnego ataku izraelskiego — podkreślił on. Rada Bezpieczeństwa — dodał — nie może przejść do porządku dziennego nad jakąkolwiek wojną prewencyjną. Delegat Izraela ponownie starał się przerzucić całą winę na Liban, który (w pojęciu delegata izraelskiego) jest odpowiedzialny za działalność arabskich organizacji podziemnych, który „wpuszcza niedźwiedzia do winnicy”. Delegat Libanu Ghorra zareplikował: to nie jest niedźwiedź, ale 200 tys. obywateli wypędzonych z Palestyny przez Izrael.

Wczoraj w godzinach popołudniowych czasu warszawskiego w rejonie Kanalu Sueskiego doszło do nowego incydentu zbrojnego spowodowanego przez Izrael. Samoloty agresora wtargnęły o godz. 15.15 czasu warszawskiego na odległość 20 km w głąb terytorium egipskiego po zachodniej stronie Kanalu Sueskiego. Używały one zombardowań pozycji artylerijskiej egipskiej znajdującej się naprzeciwko mocno umocnionemu przylądkiemu Kafir Aszat oraz w rejonie portu Tufta na wschodnim brzegu Kanalu.

Jak wynika z doniesień agencji, w bitwie powietrznej jaka rozegrała się po zachodniej stronie Kanalu Sueskiego, po wtargnięciu w głąb terytorium ZRA samolotów izraelskich, trzy maszyny nieprzyjaciela zostały strącone przez wojska egipskie. Jeden z pilotów zestrzelony samolotów został wzięty do niewoli. Poinformował o tym rzecznik wojskowy egipskiej sił zbrojnych.



ZRA w sprawie stosunków rumuńsko-izraelskich

DYREKTOR departamentu wschodnio-europejskiego w ministerstwie spraw zagranicznych ZRA, Saad Afra, wezwał we wtorek ambasadora rumuński Titusa Simu i poinformował go o niezadowoleniu rządu ZRA z powodu podniesienia poselstwa rumuńskiego w Izraelu do rangi ambasady. Wezwał również rząd Rumunii do zrewidowania swej decyzji.

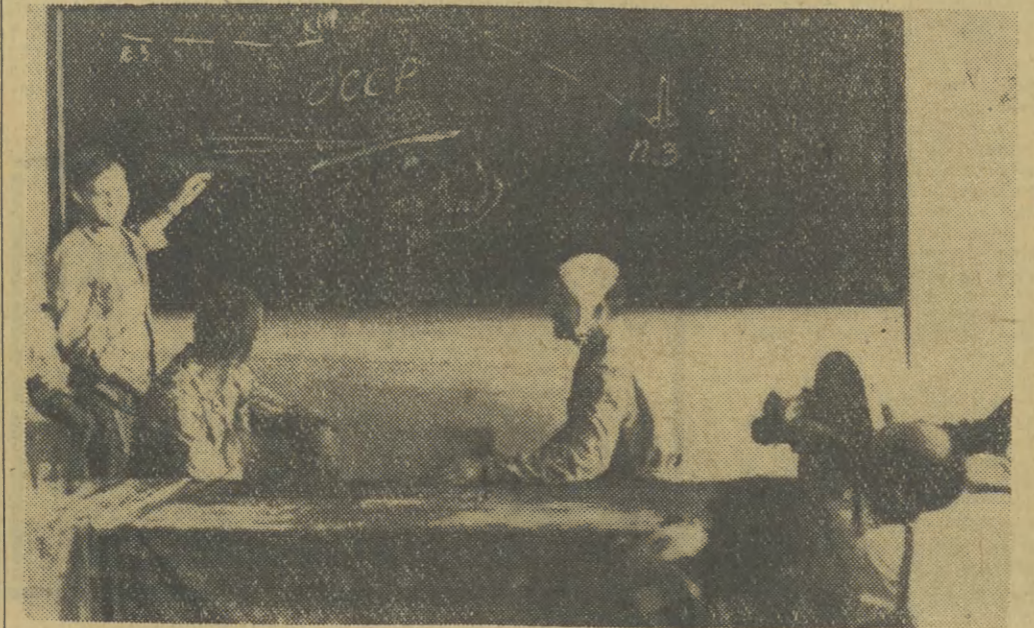
- ◆ Wojska brytyjskie w Belfaście
- ◆ Premier Clark w Londynie

LONDYN (PAP) Jak donosi z Belfastu agencja Reutera, wojska brytyjskie usunęły we wtorek zapory z drutu kolczastego, aby umożliwić ruch ulicami silnie zdewastowanych dzielnic tego miasta.

Wojska brytyjskie nadal pełnią straż na liniach oddzielających dzielnice protestanckie i katolickie zarówno w Belfaście jak i w Londonderry. Przybywają dalsze posiłki. Ogólna liczba wojsk brytyjskich w Irlandii Północnej wynosi około 6.000.

W Londynie odbyło się po południu na Downing Street nadzwyczajne posiedzenie gabinetu z udziałem 16 głównych ministrów.

Wczoraj przybył do Londynu premier Irlandii Północnej Chichester-Clark, aby omówić obecny kryzys z premierem brytyjskim Wilsonem.



Gustav Husak o przyczynach aktualnej sytuacji

PRAGA (PAP) We wtorek odbyło się w Pradze zwołane przez Komitet Centralny KPCZ zebranie ogólnokrajowe aktywów — sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych w dziedzinie przemysłu, budownictwa i transportu oraz komunistycznych przewodniczących fabrycznych komitetów związków zawodowych i przedstawicieli milicji ludowej.

Zebrani burzliwymi oklaskami powitali delegację prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z pierwszym sekretarzem KC KPCZ, Husakiem, prezydentem CSRS, Svobodą i premierem O. Czernikiem na czele.

Referat o aktualnych zadaniach partii wygłosił, serdecznie witany przez zebranych, pierwszy sekretarz KC KPCZ, Gustav Husak.

Pierwszy sekretarz KC KPCZ Gustav Husak stwierdził na wstępie, że kryzys, jaki od dłuższego czasu przeżywa narodził Czechosłowacji sięga częściowo swymi korzeniami okresu sprzed stycznia 1968 roku, zwłaszcza jeśli chodzi o dziedzinę polityczną i gospodarczą. Całkiem wyraźnie kryzys ten przejawiał się w okresie po styczniu ubiegłego roku, szczególnie w dziedzinie wewnętrzno-politycznej, w dziedzinie gospodarki i kontaktów zagranicznych. W okresie tym, zwłaszcza w ciągu minionego półtora roku wstrząs przeżyła głównie siła polityczna w kraju — Komunistyczna Partia Czechosłowacji. Rozbieżność i walka wewnętrzna ogarnęły również organizacje masowe, związki zawodowe, młodzież oraz inne organizacje, uległa osłabieniu władza państwowa ludu pracującego, osłabło kierownictwo gospodarcze.

Mówca stwierdził, że w kwietniu br. Komitet Centralny KPCZ obrał drogę politycznej i gospodarczej konsolidacji oraz walki z siłami, które konsolidacji tej przeciwstawiły. Wybrane wówczas nowe kierownictwo zobowiązało się wypracować partię, naród i państwo z sytuacji kryzysowej.

G. Husak podkreślił, iż po trzech miesiącach od kwietnia br. należy stwierdzić znaczny postęp w wielu zasadniczych dziedzinach. Wewnątrz partii, będącej główną siłą polityczną, udało się wyjaśnić pozycje ideologiczne. Wytoczne majowego plenum ponow-

rają się one obecnie hamować proces konsolidacji, wywoływać nowe kryzysy i chaos.

Bardzo niebezpieczną i szkodliwą rolę odegrały siły prawicowo-oportunistyczne, które z przeprowadzonej przez partię krytyki braków we własnej pracy wyciągały wnioski prowadzące do negowania zasad, na których opierała się partia komunistyczna, zastrzeżenia marksistowsko-leninowskie.

Środki masowego przekazu stopniowo wyknęły się z rąk partii, ze sfery wpływów organów państwowych i kierowane były przez grupy ludzi należących do prawicowego, a częściowo również antysocjalistycznego obozu. Mogło to tego dość dlatego, że dopuszczenie do tego kierownictwo partyjne. Kierownictwo to było rozbitte wewnętrznie, w jego skład, obok uczynnych komunistów, wchodziłi ludzie wahający się, a także jawni oportuniści i przedstawiciele sił prawicowych. Kierownictwo — stwierdził Husak — nie miało jasnej koncepcji, niegłębokości i energii, aby przeprowadzić w tym zakresie niezbędne kroki, aby przetrwać i przetrwać w tym elementach negatywnym.

Mówca przytoczył szereg faktów wyjaśniających przyczyny stalego pogarszania się stosunków między Czechosłowacją a bratnimi krajami socjalistycznymi które w toku rozmaitych spotkań oraz w szeregu dokumentów wskazywały na niebezpieczny rozwój wydarzeń w Czechosłowacji — zagrażających nie tylko socjalizmowi w tym kraju, lecz osłabiających również cały obóz socjalistyczny. Obecne kierownictwo KPCZ przyrzekało podjęcie odpowiedzialnych kroków, ale przyrzeczeń tych nie dotrzymywało, częstokroć nie informowało nawet społeczeństwa o ostrzeżeniach krajów socjalistycznych. Odmowę udziału w spotkaniu warszawskim, uznał G. Husak za poważny błąd polityczny i niesłuszną demonstrację, która zastrzyła stosunki między kierownictwem KPCZ i innymi partiami.

Przywódcy bratnich krajów utracili zaufanie do kierownictwa KPCZ, nie widzieli innego wyjścia z sytuacji, gdyż zagrożony był obóz socjalistyczny, a także rozwój socjalizmu w Czechosłowacji.

Deszcze nie przeszkadzają rolnikom

Pogotowie przeciwpowodziowe w województwie krakowskim

(Inf. wł.) Padające od kilku dni deszcze były bardzo potrzebne rolnikom. Choć opady są bardzo obfite gleba nie ma jednak nadmiaru wilgoci. W chwili obecnej większość zbóż już jest omlócona. Reszta znajduje się w stogach i stodolach z wyjątkiem miejscowości górskich, gdzie owsy częściowo są na polach.

Deszcze które jeszcze padają mają kolosalne znaczenie dla okopowych. Dzięki ożywczym opadom zwiększyły się dostawy ogórków, kapusty i innych warzyw.

Korzystając z wolnego czasu rolnicy realizują dostawy zboża z tegorocznych zbiorów. Jak nas informuje kierownik bazy magazynowej w Kościelecu pow. proszowicki tow. Stanisław Jaskólski — pierwsze zboże w tym rejonie dostarczył Józef Kalisz z Kościeleca

W związku z tym oraz z trwającymi ciągłymi opadami w górach i na Podhalu Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy ogłosił stan pogotowia we wszystkich powiatach naszego województwa, z wyjątkiem proszowickiego, miechowskiego, olkuskiego i chrzanowskiego.

Sytuacji nie określa się jako groźnej szczególnie niebezpieczeństwem, gdyż sztuczne zbiorniki przy zaporaх posiadają jeszcze duże rezerwy po ostatnim okresie długotrwałej suszy. Ostrożność jest jednak konieczna, co przede wszystkim odnosi się do turystów, którzy rozbili namioty blisko brzołów rzek oraz do przedsiębiorstw posiadających w podobnych miejscach sprzęt, maszyny itp. (zaw)

Watykan a sprawa bezpieczeństwa Europy

RZYM (PAP) Dziennik „Unita” w swoim numerze z 19 om. publikuje artykuł poświęcony niektórym aspektom polityki Watykanu wobec problemu niemieckiego.

W artykule tym czytamy m. in.: „W marcu br. kraje należące do Układu Warszawskiego ogłosiły apel do wszystkich krajów Europy. Tekst tego apelu dotarł również do Watykanu.

„Unita” cytując dalej fragment apelu, wskazuje na konieczność uznania przez wszystkie kraje naszego kontynentu granic międzynarodowych w Europie, w tym również granicy na Odrze i Nysie, granicy między NRF i NRD oraz uznania egzystencji NRD i rezygnacji NRF z pretensji do reprezentowania całego narodu niemieckiego.

Apel krajów Układu Warszawskiego — stwierdza dziennik — wysuwa więc całą serię propozycji, zmierzających do pobudzenia konkretnych inicjatyw na rzecz owoce i pokojowej współpracy na naszym kontynencie.

Skandaliczna decyzja prokuratury frankfurckiej

Mord w Filetto — „dozwoloną represją”

Biskup z Monachium M. Defregger, któremu dowiedziono wydanie w 1944 roku rozkazu rozstrzelania 17 mieszkańców włoskiej wioski Filetto, zostaje uwolniony w NRF od wszelkiej odpowiedzialności. Prowadząca jego sprawę prokuratura frankfurcka postanowiła umorzyć śledztwo.

Prokurator Rahn uzasadniając swą decyzję oświadczył, że w przypadku zbrodni w Filetto chodziło o „dozwoloną represję wojenną”, w której „nie wchodziły w grę niskie pobudki”.

Tak więc kierownictwo kościoła katolickiego w NRF najspokojniej godzi się z faktem, że ręce zachodniemiemieckiego dostojnika kościoła nie są spłonięte za krwią niewinnych ludzi. RYSZARD DRECKI.

Przemysł maszynowy zwiększa produkcję i poszukiwanych wyrobów codziennego użytku

Nowe typy odbiorników turystycznych • Magnetofony czterociętkowe • Wzrost dostaw telewizorów i motocykli

WARSZAWA (PAP)
Wartość wyrobów trwałego i codziennego użytku, dostarczanych na rynek przez największego ich twórcę — przemysł maszynowy, przekroczył w tym roku po raz pierwszy 30 mld zł. Trzeba przy tym podkreślić, że tempo wzrostu produkcji i dostaw tych wyrobów na rynek uległo w br. wyraźnemu przyspieszeniu i że efekty tego są już widoczne w naszych sklepach.

Stać się to m. in. dzięki realizacji ubiegłorocznej umowy KERM, która zapewniając przemysłowi maszynowemu odpowiednie środki zobowiązała go do dostarczenia na rynek w ostatnich latach obcej 5-letniej dodatkowej ilości szczególnie poszukiwanych wyrobów, wśród nich lodówek, maszyn do szycia, samochodów osobowych i radioodbiorników turystycznych. Wartość tych dodatkowych dostaw wyniosła w br. 370 mln.

Katastrofa kolejowa w pow. Szczytno

OLSZTYN (PAP)
We wtorek w godzinach rannych pociąg osobowy Warszawa — Elk zderzył się między stacjami Grom i Pasywno w pow. Szczytno z pociągiem osobowym zjadającym z Suwałk do Olsztyna. W wypadku zostało rannych 9 osób, a kilka odniosło cięższe obrażenia. Najcięższe obrażenia odniosli: Eugeniusz Kulesza, marnierowy ze stacji Szczytno i jego córka Janina oraz Stanisław Krajewski — konduktor bagażowy zamieszkały w Wielbarku. W szpitalach w Szczytnie i Olsztynie przebywają również: Zygmunt Wójcik, Witold Uliński, Mirosław Kobylski, wszyscy zamieszkały w Szczytnie. Życiu rannych nie zagraża niebezpieczeństwo.

Wskutek zderzenia wykołowała się lokomotywa, wagon bagażowy i osobowy pociągu zjadającego z Suwałk i wagon pocztowy pociągu do Elku. Linia kolejowa została zablokowana, a ruch odbywa się drogą okrężną poprzez Czerwonkę i Biskupiec Rezeski. Na trasę lokalne skierowano autobus PKS. Przyczyną katastrofy bada komisja DOKP w Gdańsku.

Wznoviono żeglugę na Dunaju

BELGRAD (PAP)
Po przerwie, spowodowanej przegradaniem Dunaju, wznowiono żeglugę na odcinku w pobliżu Żelaznych Wrót. Od niedługo statki płyną nowym szlakiem wodnym poprzez kanały: spiski i dziewiński.

„Rajd”, dla „polskiego fiata”, przystosowany również do instalowania w innych samochodach oraz nowoczesny telewizor „Ametyst” z 19-calowym ekranem o płaskim, antymplazymicznym kineskopie.

Przemysł zaspokaja zapotrzebowanie rynku w pojazdy jednośladowe, radioodbiorniki i telewizory czego nie można powiedzieć o samochodach osobowych, mimo że plan dostaw jest realizowany. W I półroczu dostarczono 15,2 tys. samochodów, a do końca roku ich dostawy wzrosną do ponad 30 tys. Nie pokrywane są w pełni również potrzeby odbiorców na gramofony, mimo że w I półroczu dostawy ich zwiększyły się o 50 proc. w porównaniu z minionym rokiem. Warto dodać, że obok popularnego gramofonu „Bambino”, ukazał się wkrótce w sklepach nowy, wyższej klasy gramofon „Luxton”.



Największy w historii Stanów Zjednoczonych huragan „Camille” jaki szalał w nocy z 17 na 18 bm. u wybrzeży amerykańskich w Zatoce Meksykańskiej spowodował wielkie straty materialne. Na zdjęciu: zniszczenia w mieście Gulfport. Na pierwszym planie przeniesiony przez wiatr dom na torach kolejowych. CAF-AP—teletext

Indira Gandhi nadal w konflikcie z przywódcami swojej partii

DELHI (PAP)
Kryzys w indyjskiej partii kongresowej nie słabnie, chociaż obie strony — obóz Gandhi i syndykat bossów partyjnych wstrzymują się od dalszych idących posunięć w oczekiwaniu na wyniki wyborów przydeńskich. W nocy z poniedziałku na wtorek pani Gandhi otrzymała od przewodniczącego Kongresu Nijalingappa list z wezwaniem, aby wyjaśniła dlaczego w przededniu sobotnich wyborów przydeńskich Indii wypowiedziała się za swobodą głosu, co w praktyce osłabiło szanse oficjalnego kandydata tej partii Syngha Reddygo. Podobne listy otrzymała także czterech polityków kongresu, popierających ów kandydata.

Było to kolejne posunięcie w ramach trwającej od tygodnia nocnej wymiany listów między obozem Indry Gandhi i Nijalingappa. Każda strona stara się wysłać listy ojszy pólnocy po to, by nawet najszybciej przygotowana odpowiedź strony przeciwniej nie zdążyła trafić na łamy prasy porannej. Ostatni list Nijalingappa zarzuca pani Gandhi „powa-

SPORT

DZIŚ, GODZ. 17

Cracovia gra z Ruchem

Po sobotnich i niedzielnych pojedynkach pikarskich o mistrzostwo I ligi dziś pełna koleżka spotkań. W Krakowie oglądać będziemy o godz. 17 spotkanie Cracovii z Ruchem Chorzów. Jest to dla zespołu krakowskiego trudna próba. Wiadomo, że tegoroczne aspiracje zespołu chorzowskiego są wysokie. Po wzmocnieniu składu Marksem i Wyrobkiem Ruch nakreślił sobie ambitne plany i konsekwentnie je realizuje. Mimo tych groźnych prognoz, Cracovia nie stoi na straconej pozycji. Dobra atmosfera w zespole, ambitna gra, taka, jaką zaprezentowała Cracovia w Bytomiu mogą zniwelować przewagę gości. W ostatniej kolejce Ruch pokonał u siebie warszawską Gwardię tylko 1:0 i rezultat ten ma też swą wymowę. Wierymy, że trener M. Matyas właściwie pokieruje grą swych podopiecznych i rozwiąże ten trudny taktyczny pojedynek na korzyść krakowian.

POWOLANO KADRE PIŁKARSKĄ POLSKI

Na wniosek trenera Ryszarda Konciewicza, Prezydium Polskiego Związku Piłki Nożnej, zatwierdziło skład kadry piłkarskiej naszego kraju. Tworzą ją 21 zawodników. Są to: Kostka, Sztygula, Pociąg, Anzok, Latocha, Szadkowski, Winkler, Wraży, B. Białut, Buła, Deyna, Jarosik, Gadocha, Kozerski, Makiewicz, Marks, Mańka, Lubański, Rother, Szmidi i Sołtyś.

Trener Konciewicz oparł kadre na zawodnikach 11 klubów

Czterech z Górnikia Zabrze, po 3 z GKS-u i Legii, po 2 z Polonii Bytom, Zagłębia Sosnowiec i Ruchu Chorzów oraz po 1 z Odry Opole, Stali Rzeszów, Gwardii W-wa, ŁKS-u i Arkonii Szczecin. Zabrakło miejsca dla piłkarzy krakowskich. Nawet Musiał, obrońca krakowskiej Wisły, który wykazuje dobrą formę nie wzięty został przez selekcjonerów pod uwagę.

Po dzisiejszych spotkaniach w ekstraklasie trener Konciewicz ustalił 16-osobowy skład reprezentacji Polski na mecz z Norwegią.

Złote medale krakowskich modelarzy

W tych dniach powrócił do kraju narodowa ekipa modelarzy, która brała udział w IV Mistrzostwach Europy Modeli Pływających „Nawiga” w Rumuni — Bułgaria. W mistrzostwach brało udział 17 państw z łączną ilością 642 zawodników. Ekipa polska reprezentowana była przez 12 modelarzy zrzeszonych w Lidze Obrony Kraju — najlepszych zawodników wyłonionych na Mistrzostwach Polski w roku bieżącym.

W zespole narodowym znalazło się 2 zawodników krakowskich, członków Wojewódzkiego Klubu Model. LOK. W łącznej punktacji medalowej zespół polski zdobył 9 medali, z czego zawodnicy krakowscy: — Jacek Dębowski startujący w klasach C4 i EK zdobył 3 złote medale a Andrzej Zajac również z Krakowa w klasach EH i C4 również trzy złote medale.

Pozostali zawodnicy: Aleksander Rawski z Warszawy w klasie F i E30 — srebrny medal, Andrzej Łęczyński ze Szczecina w klasie F2 — brązowy medal i Jerzy Albrecht z Poznania w klasie DX złoty medal. Sukces modelarzy krakow-

SPARRING-PARTNER POLSKICH PIKARZY

Kierownictwo PZPN miało poważne kłopoty ze znalezieniem odpowiedniego sparring-partnera przed meczem naszej reprezentacji z Holandią. Niezaspokojenie problem ten został załatwiony dzięki propozycji piłkarzy radzieckich. Reprezentacja ZSRR, która również 7 września rozegra eliminacyjne spotkanie piłkarskich mistrzostw świata w Irlandii zaproponowała zorganizowanie treningowego meczu w Moskwie. Kierownictwo PZPN przyjęło z wielkim zadowoleniem propozycję władz radzieckich i 31 bm. na stadionie im. Lenina odbędzie się sparringowy mecz kadry Polski i ZSRR.

WILKOWY WROCILI Z FRANCJI

Z Cannes powrócił do kraju reprezentacja Polski juniorów składająca się z zawodników poniżej 18 lat. Nasi młodzi piłkarze brał udział w Cannes w międzynarodowym turnieju. Polacy przegrali w pierwszym spotkaniu z reprezentacją Maroka 0:1 (0:0), a następnie wygrali ze Szwajcarią 3:0 (1:0) oraz z drużyną Brna 3:0 (1:0). Polacy zrobili we Francji bardzo dobre wrażenie.

Zdaniem prasy francuskiej zespół jest bardzo dobrze wyszkolony technicznie, a poszczególni zawodnicy mogą odegrać w przyszłości poważną rolę w polskim piłkarstwie. Wy wyróżnił się: sztykił Sybis ze Śląska Wrocław, Matlak z MKKS Gdynia, Garlej z krakowskiej Wisły oraz Nowicki z warszawskiej Gwardii.

DALSZE REKORDY ŚWIATA PLYWAKÓW AMERYKAŃSKICH

W ostatnim dniu pływackich mistrzostw USA w Louisville ustanowione zostały 4 dalsze rekordy świata. Amerykanin dwóch z nich był mistrz olimpijski Mike Burton. Wygrał on pływając na 1500 m w czasie 16:04,4 wyrównując o 4,1 sek. własny rekord świata. Po drodze poprawił on także rekord na 800 m, osiągając czas 8:28,5. Poprzedni, należący także do Burтона — 8:34,3. Drugie miejsce zajął John Kinsella z czasem 16:18,9, a trzeci był reprezentant NRF Fassnach — 16:41,8.

W finale 200 m st. zm. Garry Hall rozprawił się z rekordem świata należącym do mistrza olimpijskiego Hilekosa, uzyskując czas 2:06,6, lepszy o 1 sek. od starego rekordu.

Czwarty rekord pobila fenomenalna Debbie Meyer, osiągając na 1500 m st. dow. 17:19,9. Poprzedni jej rekord świata wynosił 17:31,2. Mistrzini olimpijska stoczyła niezwykle zacety pojedynek z Vicky King, wyprzedzając ją minimalnie na finiszu. King uzyskała także świetny rezultat 17:20,0. Na 100 m st. dow. Don Havens poprawił o 0,1 sek. rekord USA wynikiem 52,5, a na tym samym dystansie wdrósł kobiet triumfowała Sue Pederson — 59,7.

TOTO-LOTEK

W zakładach Toto-Lotka z dnia 17 sierpnia br. stwierdzono: 8 roz. w 5 traf. prem. — wygrane po 281.880 zł. 120 roz. w 2 traf. zwykł. — wygrane po 18.792 zł. 8.293 roz. w 4 trafieniach! — wygrane po 379 zł. 152.034 roz. w 3 trafieniach! — wygrane po 18 zł.

Niebezpieczne wakacje

WARSZAWA (PAP)
W Polsce nie prowadzi się statystyki wypadków, jakim ulegają ludzie przemierzający w czasie urlopów trasy turystyczne — w górach, na jeziorach, nad morzem lub po prostu odbywający krótkie wy-cieczki ze swoich ośrodków wczasowych. Z pewnością jednak wśród ok. 30 tys. wypadków drogowych czy 1386 utonięć w ciągu roku znaczny procent zajmują wypadki, które spowodowali, bądź którym ulegli turyści.

W r. b. nastąpił znaczny wzrost liczby wypadków górskich. W okresie od 1 stycznia do 31 lipca ratownicy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego interweniowali średnio 20 razy dziennie. Każdego dnia miały miejsce w górach średnio 4 ciężkie wypadki. Średnio co 2 tygodnie w górach ginął człowiek. W sumie — 4249 interwencji u pierwszych półroczu br., tyle prawie, co przez cały ubiegły rok. Przypominamy, że w latach 1964—1968 GOPR zanotował 22612 interwencji, z czego ponad 9 tys. przypadło na okres zimowy. W tym czasie przeprowadzono 743 większe wyprawy ratunkowe, zanotowano ponad 4 tys. ciężkich wypadków i zachorowań wymagających transportu oraz 50 wypadków śmiertelnych. Nie były to wyłącznie wypadki ta-

trzańskie. Ponad połowa wszystkich poszkodowanych (w tym 32 wypadki śmiertelne) to ofiary Sudeatów, „niskich i bezpiecznych” Beskidów. Są to dane, które ostrzegają i zmuszają do zastanowienia. Z podobnym zjawiskiem mamy do czynienia i w innych — nie objętych statystyką — dziedzinach turystyki. Pożary lasów spowodowane przez „miedzianych” turystów, przypadki poparzeń i porażeń skutkiem nieumiejętnego obchodzenia się z maszynkami benzynowymi czy gazowymi, skręcone lub polamane kończyny — skutek nieumiejętnego chodzenia i niewłaściwego obuwia — to tylko część potwierdzających to zjawisko przykładów. W ogromnej większości wypadków odpowiedzialność spada na samych turystów i wczasowiczów, na ich brak rozeznania, nieprzeżeganie obowiązujących przepisów, nierządno — bezmyślność.

Bożena Nowicka

Sensacyjne dzieje polskiego asa wywiadu

(KORRESPONDENCJA WLASNA PA INTERPRESS ZE SZTOKHOLMU)

Mimo że od wybuchu II wojny światowej minęło 30 lat, ciagle jest, chociaż w nieco innym kształcie, dotąd rozdział historii tamtych dni. Jedną z takich właśnie spraw ujawnił w serii artykułów o ziołowym dziennik szwedzki „Aftenblad”. Bohaterem jest ten Polak, a miejscem akcji Sztokholm w czasie wojny.

Lista zastęp majora Michała Rybickiego, asa wywiadu polskiego na terenie, najpierw krajów północnej Europy, a następnie samej Szwecji — jest długa. Ale zacznijmy od zdarzenia, w którym zapisał się w pamięci Szwedów.

Na przełomie roku 1941/42 w re- M. Rybickiego, który pracował wówczas jako „urodzony w Mandurii obywatel japoński” zatrudniony na stanowisku tłumacza w attachacie wojskowym Japonii w Sztokholmie pod nazwiskiem Peter Iwanow wpadł hitlerowski wywiadek zatakowania Szwecji przez Niemców. Z ewentualnością taką Hitler również się liczył.

Były to ściśle informacje o 200 zakamulowanych świetnie wyszkolonych dywersantach niemieckich, którzy przelotem w tym czasie, „zwyczajnych ludzi” tworzyli w rzeczywistości groźną, przetrwały w strategicznych punktach miasta grupę, mogącą na dany z Berlina sygnał opnować miasto.

Mając w ręku niezłomne dowody, niezależnie od informacji dla odprawy władz, Rybicki przekazał je... do wiadomości szerszego ogółu. Poprzez swoje kontakty spowodował po prostu zamieszczenie ich w codziennej prasie szwedzkiej.

Tajna niemiecka mapa Sztokholmu z 25 ośrodkami dywersyjnymi w setkach tysięcy egzemplarzy rozeszła się po całym kraju. „W Sztokholmie zawrzało jak w kotłach” — pisze „Aftenblad”. Władze i policja zainteresowały się wręcz „niemieckimi turystami” i „handlowcami”.

Japoński paszport i fikcyjny zawód zlatwiał majorowi interesujące go przede wszystkim podjęcie do Niemiec i kontakty z siatką agentów, od których otrzymywał niezwykle cenne tajne informacje. Niezależnie od tego, przez cały czas pobytu w Sztokholmie kierował Rybicki działalnością sabotażową w szwedzkich portach. Jedną ze zwerbowanych Szwedów dostarczał danych o zawartości i przeznaczeniu transportów wysyłanych ze Szwecji do Niemiec. Rybickiego interesowały głównie dostawy zasilaące niemiecki przemysł wojenny czyli

Wspólnota socjalistyczna — źródłem siły i bezpieczeństwa

Zbliżająca się 30 rocznica pamiętnego Września jest okazją do snucia refleksji o przeszłości. Nie zapomniemy jako radek tej lekcji, udzielonej nam przez najnowszą historię. Wyuczmy się z niej wszystkie słuszne wnioski i strzec ich będziemy dla dobra nowych pokoleń polskich.

Najpóźniej mowiac, Września 1939, jego tragizm i bohaterstwo, miliony istnień ludzkich wydartych życiu podczas okupacji, ten straszliwy upust polskiej krwi przelanej w latach 1939—1945, uszykowane to zrodziła nasza samotność. Samotność w obliczu układu sił międzynarodowych egzystencje interesy imperializmu, do którego cieniu klasy społeczne odpowiedzialne za rządy przedwrześniowe wysuwały obłądną w swych konsekwencjach, zrebując niepodległość Polski, koncepcję „dwóch wrogów”. Samotność oznaczająca izolację.

Po Wrześniu 1939 nadszedł Maj 1945. Białoczerwony sztandar nad zniszczonym Berlinem nie było tylko symbolem odwetu, lecz przede wszystkim symbolem zwycięstwa słusznej sprawy. Słusznej moralnie i słusznej politycznie.

Po drugiej wojnie światowej zrodził się nowy układ sił na świecie, który nie przetrwał do dzisiaj. W roku 1939 roku sytuacja międzynarodowa, w której poddawano rolę również w Europie odgrany światowy system socjalistyczny. Wspólnota bratnich krajów socjalistycznych, w której poczucie, godnie naszego potencjału politycznego, wojskowego, kulturalnego i gospodarczego miejsce zajmuje Polska.

Wykreśliłmy przed 25 laty samotność i izolację z naszego słownika politycznego. Mocni nieodzownym braterskim sojuszem ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, członkami Układu Warszawskiego, uzyskujemy po raz pierwszy od setek lat jako to państwo położone w sercu Europy, którego granice nie dzielą, lecz łączą z wszystkimi otaczającymi nas przynajmniej. Szabierca propagandą imperialistyczną prowadzi od pewnego czasu nie przebiegającą w środkach kampanie. Według niej wymóg umacniania suwerenności i bezpieczeństwa każdego z krajów socjalistycznych rzekomo spoczywać powinien tylko na tym właśnie bezpośrednio zainteresowanym państwie. Gdyby wierzyć tym fałszywym obwodom socjalistycznej suwerenności, udukać by nie mogło za przetrwanie obudnia moraty jakimś „katechetycznym”, a nie ziemskim państwem. W sytuacji, kiedy w głównych ośrodkach politycznych Zachodu, zwłaszcza zaś w USA czy w NRF, szerzy się oficjalnie poglądy o potrzebie „dyferencjacji komunistów”, o poszukiwaniu „szarych stref” w sferze socjalistycznej, kiedy dywersyjna teoria konwergencji usiłuje narzucić naszemu obywateli istną deformację ustrojową i podsycając nacjonalizm podwójnej suwerenności — rzeczwiista obroną suwerenności każdego kraju socjalistycznego następuje w oparciu o jego braterski związek z pozostałymi krajami socjalistycznymi, a więc nie w odwołaniu, lecz poprzez cementowaną przemyślaną zborowosć.

Dla nas, Polaków, jest to prawda wyrosła nie tylko z socjalistycznej istoty ustrojowej wszy-

IGNACY KRASICKI

Perspektywa, która się już zaczęła...

WIELKI GAZ

Znam kilku młodszych Zakopanego, letniej wędrowki po górach i zimowych szusów na nartach, którzy potrafia regulować zegarki na podstawie... dymu. Wychodzą wczesnym rankiem w góry i patrzą na Zakopane: godzina 8 — zakopiańskie domy tracą w rozsuwającym się dymie swą ostrość. Godzina 9 — dymy znajdują się już nieco powyżej stacji kolejki na Gubałówkę, a w pół godziny później są już w połowie tej górkę...

Renoma Zakopanego, zaliczonego do uzdrowisk klasy międzynarodowej, niestety czadzi się w spalonym tu węgla. Ekonomista powiedziałby, że to dziwne, bo koszt transportu węgla do Zakopanego jest wyjątkowo wysoki. Przyrodnik zauważyłby wyjątkową szkodliwość tej sytuacji — zważywszy bezpośredniość bliskości Tatr, jednego z najczystszych w kraju rezerwatów przyrody. Klimatolog zwróciłby uwagę na położenie Zakopanego — miasta leżącego w kotlinie, gdzie naturalna wentylacja jest szczególnie utrudniona.

Ale w naszych rozważaniach najważniejszy głos należeć ma do inżyniera techniki sanitarniej. Zaś jego opinia brzmi: zastosowanie gazu w ogrzewnictwie daje, z punktu widzenia społecznego, możliwość prawie całkowitego wyeliminowania uciążliwych i szkodliwych substancji (np. siarki) wydziela się wówczas do atmosfery 40 razy mniej niż przy spalaniu węgla), co predestynuje paliwo do ogrzewania pomieszczeń, zwłaszcza w tych przypadkach, gdzie zanieczyszczenie atmosfery jest szczególnie niepożądane. A więc w wielkich, gęsto zabudowanych aglomeracjach miejskich i w rejonach klimatyczno-uzdrowiskowych.

Zakopane, jak zresztą większość naszych miejscowości uzdrowiskowych, to dość chaotycznie porożniona wieś lub mniejsze miasteczko. Otóż badania kosztów ogrzewania — w zależności od systemu ogrzewania, rodzaju paliwa, gęstości zabudowy i innych czynników — wykazały, że dla zawartej zabudowy (rzędu 15 tys. m sześć./ha) najniższy koszt ogrzewania pomieszczeń uzyskuje się na ogół przy ogrzewaniu z sieci ciepłowniczej z elektrociepłowni, a następnie z ciepłowni rejonowych i osiedlowych. Natomiast dla budownictwa rozproszonego na plan pierwszy wysuwa się ogrzewanie przy pomocy indywidualnych pieców gazowych

oziębłych, w I etapie urządzić będzie z gazu 15 tys. stali i sezonowych mieszkańców Krynicy. Doprowadzenie gazu do Krynicy pozwoli na gazyfikację również sąsiednich miejscowości klimatyczno-uzdrowiskowych, przede wszystkim Muszyny.

Zastąpienie w Polsce gazociągów niskociśnieniowych średnociśnieniowymi spowoduje dwukrotne zmniejszenie kosztu inwestycji, przypadającego na jednostkę odbiorcy. A korzyści, jakie odniesie sam odbiorca gazu są kapitalne: po pierwsze ową jajeźnicę czy mleko będzie gotował znacznie krócej, bo w piecu, potrzebna do zagrania potrawy do temperatury wrzenia. Sieć taka daje również możliwość uzyskania stałej wartości ciśnienia użytkowego, niezależnie od odległości odbiorcy od punktu zasilania. Można też dostosować wydajność sieci do zwiększonego zapotrzebowania na gaz w okresach szczytu.

Jednakże instalacje średnociśnieniowe wymagają zastosowania szeregu dodatkowych urządzeń, głównie odmiennego typu kurków, znacznie szczelniejszych niż dotychczas produkowane, oraz reduktorów do domowych instalacji gazowych. Jak dotychczas nikt takich urządzeń nie produkuje i na uruchomienie magistral gazowych instaluje się nadal niskociśnieniowe gazociągi wraz z odpowiednimi urządzeniami. Czy więc i w tej sprawie nie należy już myśleć (i działać) perspektywnie? Bo przecież wszyscy jesteśmy zgodni, że wielki gaz — to perspektywa, która się już zaczęła...

Do roku 1975 przemysł gazowniczy ma zagospodarować 12-13 mld m sześć. gazu ziemnego, co oznacza podwyższenie zagospodarowania o 25 proc. Pozwoli to już nie tylko na wspomniane zwiększenie stopnia gazyfikacji miast i osiedli, ale także na wzrost zużycia gazu w przemyśle, zwłaszcza chemicznym i hutniczym.

Oczywiście z tak szeroko zakrojonym programem gazyfikacji kraju wiąże się konieczność intensyfikacji badań naukowych. Podjęcie wielu badań zależy w dużym stopniu od mocy przerobowej kadry zatrudnionej w zapleczu naukowo-badawczym, a jest ono — trzeba stwierdzić — ciągle dość wątłe, mimo niezaprzeczalnych osiągnięć.

Przewiduje się więc, że do końca przyszłego roku nastąpi dwukrotny rozwój kadry zatrudnionej w zapleczu naukowo-badawczym gazownictwa rozproszonego na plan pierwszy wysuwa się ogrzewanie przy pomocy indywidualnych pieców gazowych

wu niemal podwojenie kadry w stosunku do roku 1970.

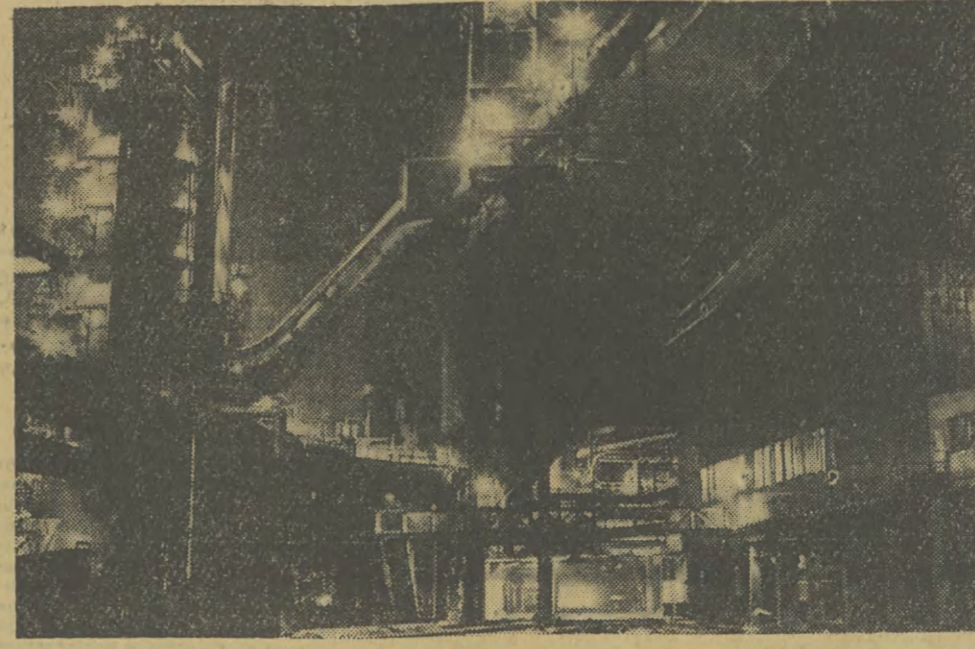
Naturalnie kierunków prac badawczych w zapleczu gazownictwa, warunkujących postęp techniczny i ekonomiczny w tym przemyśle, jest wiele. Z punktu widzenia posiadacza 4-palnikowej kuchenki gazowej, na której co rano smaży się jajecznicę i gotuje mleko, jeden jest szczególnie frapujący. Brzmiał on: stosowanie podwyższonych ciśnień w sieciach rozdzielczych — przy użyciu reduktorów blokowych i domowych.

Przebiegam w myśl: ile to już razy pisaliśmy o tej „przedprzemierowej” atmosferze, gdy czynności budowlano-montażowe nabrały zrozumiałego przebiegu rozmachu, kiedy nie można było sobie pozwolić na żadne opóźnienia, bo kraj czekał, ludzie chcieli wchodzić za pulpity sterownicze, fotoreporterzy dopytywali

Przebiegam w myśl: ile to już razy pisaliśmy o tej „przedprzemierowej” atmosferze, gdy czynności budowlano-montażowe nabrały zrozumiałego przebiegu rozmachu, kiedy nie można było sobie pozwolić na żadne opóźnienia, bo kraj czekał, ludzie chcieli wchodzić za pulpity sterownicze, fotoreporterzy dopytywali

Przebiegam w myśl: ile to już razy pisaliśmy o tej „przedprzemierowej” atmosferze, gdy czynności budowlano-montażowe nabrały zrozumiałego przebiegu rozmachu, kiedy nie można było sobie pozwolić na żadne opóźnienia, bo kraj czekał, ludzie chcieli wchodzić za pulpity sterownicze, fotoreporterzy dopytywali

TOMASZ MIEKIC



Jubileusz bez laurki

Olgię Jędrzejczyk

znovu, jak przed kilkoma zaledwie miesiącami, stajemy wśród rozgardiasz wielkiej budowy. Między olbrzymimi wykopami kręca się ludzie, którzy ustawiają wyłoty transporterów — sypnie tu niedługo ziemia, którą z kolei pokryje posadzka. Przy samotkach pracują monterzy, ludzie kręcą się właśnie przy wysokich korpusach klatek, wśród zwojów różnego rodzaju przewodów, kręcąc ją i przyciągając między innymi rusztowania podstacji elektrycznych. Nad całą halą główną przysięgał walowni taśm 710 w Hucie im. Lenina unoszą się pogłosy budowy; szum sownic mieszczą się z głuchym uderzeniem młotów, miękkie klaszcza o betonowe podstawy korpusy silników elektrycznych. Wychodzą przed halę. Wszędzie, w lewo i w prawo, rozciągają się inne, mniejsze budynki hal. Podstacje energetyczne, wodne, budynek administracyjny, kopuły chłodni wodnych.

Przebiegam w myśl: ile to już razy pisaliśmy o tej „przedprzemierowej” atmosferze, gdy czynności budowlano-montażowe nabrały zrozumiałego przebiegu rozmachu, kiedy nie można było sobie pozwolić na żadne opóźnienia, bo kraj czekał, ludzie chcieli wchodzić za pulpity sterownicze, fotoreporterzy dopytywali

Przebiegam w myśl: ile to już razy pisaliśmy o tej „przedprzemierowej” atmosferze, gdy czynności budowlano-montażowe nabrały zrozumiałego przebiegu rozmachu, kiedy nie można było sobie pozwolić na żadne opóźnienia, bo kraj czekał, ludzie chcieli wchodzić za pulpity sterownicze, fotoreporterzy dopytywali

„Chciałabym wyrazić uznanie...”

W akcje zbliżają się ku końcowi. Kończą się beztrudnie czasami kolonijnych, obozów, kempingów, urlopowych wędrowek. Podsumowujemy owe dwa miesiące przerwy w pracy szkoły, jako jedną z największych, najbardziej masowych akcji społecznych na rzecz ludzkiego zdrowia i wypoczynku. W bilansie uwzględniamy przede wszystkim te pozytywne, te formy i świadczenia, dzięki którym setkom tysięcy młodzieży zapewniono możliwość zaszczepienia się w pełni atrakcyjnych wakacji — wyjazdu do miejsc, gdzie las, rzeka, zielen, otwarta przestrzeń — nad morze, w góry, nad jeziora. Z nieuzasadnioną natomiast skromnością wzmiankujemy o innych pozytywnych podjętych w myślą o wakacyjnych potrzebach uczniowskich.

Problem wagi społecznej

Letnie miesiące przerwy w działalności szkół, to okres intensywnej pracy wydziałów oświaty, nadzoru pedagogicznego. Półkolonie prowadzone są w każdej dzielnicy Krakowa. Ich działalność jednak, to tylko mały fragment wakacyjnego programu wychowawczego realizowanego pod kierunkiem nauczycieli, która od jesieni roku po raz drugi już prowadzi półkolonie na terenie staromiejskiej dzielnicy. Pomaga jej w tym dziele 4-osobowy zespół wychowawców pedagogów. W księgę, służącą do kronikarskich notatek powołano zdjecia i pamiątki wielu imprez, taśmowców wierszem utrwalaone wydarzenia z życia uczestników turnusów wypowiedzi matek. Z pliku listów pani Zofia wybiera jeden nadesłany od dwu dziewczyn: Elżbiety Bończak i Kowalik. Po lipcowym pobycie na półkolonii piszą do niej z ośrodka obozowego, dokąd wyjechały na sierpień. Trudno uwierzyć, ale były podopieczne pani Pilch szczerze wyznały, że na nowym, daleko poza Krakowem spędzonych wakacjach, tęsknią do atmosfery, do zabaw i emocji, jakie przeżywały będąc uczestniczkami półkolonii przy ul. Dietla.

— To nieprawda — stwierdza kierowniczka Pilch — że półkolonie są gorszą, zastępczą formą organizacji letnich wakacji. Można dzięki niej stworzyć młodzieży w pełni sensowne, racjonalne warunki wypoczynku, rekreacji i odpoczynku psychicznego. Jest to tylko kwestia abstrakcji, zadania sobie trudu ułożenia pomysłu, niesztampowego programu dnia. Prowadzimy

Konkurs filmów amatorskich

Ta główna doroczna impreza filmowego ruchu amatorskiego w Polsce ogłoszona została pod hasłem: XXV lat Polski Ludowej, XVII ogólnopolski konkurs filmów amatorskich został wyznaczony na okres od 23 do 28 października, a na jego miejsce obrano Nową Huta obchodzącą XX-lecie istnienia. W roku bieżącym przypada również 15-lecie zorganizowanego ruchu filmowego w Polsce. Do udziału w konkursie mogą zgłaszać filmy nawiązujące do XXV-lecia PRL jak również o dowolnej tematyce, bez względu na rodzaj i gatunek. Konkurs jest imprezą otwartą, dostępna dla wszystkich filmowców amatorów i sekcji filmowych — również niezrzeszonych w Federacji AKF. Do zadań konkursu należy ujawienie godnych uwag dzieł, dokonanie oceny aktualnych osiągnięć zrzeszonych i niezrzeszonych filmowców amatorów, wyróżnienie filmów najwybitniejszych pod względem artystycznym i poznawczym oraz amatorskich klubów filmowych.

Ustalono Wielką Nagrodę wartości od 12 do 15 tys. oraz nagrody dla filmowców amatorów i dla amatorskich klubów filmowych. Ostateczny termin nadesłania materiałów filmowych na konkurs upływa z dniem 10 października br. Adres: Komisarzy Konkursu: Stanisław Daniłło, Nowa Huta, Osiedle Młodości 1, tel. 438-90 lub 463-91. (sep)

W konkursie mogą brać udział filmy 8 i 16 mm z optycznym lub magnetycznym zapisem dźwięku, względnie na dwusieczkowej taśmie magnetonowej, o szybkości przesuwa 9,5 lub 19,05 cm/sek., filmy o czasie projekcji ograniczonym do 15 minut. W przypadku specjalnych mogą być przez komisję kwalifikacyjną dopuszczone filmy dłuższe, gdy odznaczają się wybitnymi walorami artystycznymi i poznawczymi. Nie będą natomiast dopuszczone filmy zrealizowane na zlecenie, filmy które uczestniczyły już w jakichkolwiek konkursach i festiwalach oraz filmy o charakterze naukowo-badawczym i instrukcyjnym.

Filmy w tegoryzacyjnym konkursie wyświetlane będą w sposób jawny. W czołowie filmu należy podać nazwisko realizatorów oraz nazwę klubu macierzystego.



Codzienny widok na krakowskim wiślanym bulwarze; kibiccie ciasnym kręgiem otaczają grających w szachy. Fot. W. Kląg

Kłopoty z punktami skupu

W województwie krakowskim działa 5.187 punktów skupu produktów rolniczych, w tym 4.214 stajek, reszta sezonowych. Około 3.100 punktów odpowiada wymogom branżowym, pozostałe nie odpowiadają tym wymogom a 255 wymaga remontu.

W ramach nakładów inwestycyjnych, w latach 1966-68 wybudowano 212 punktów (na planowane 240). Najbardziej wykonano zadania w przemyśle mleczarskim, gdzie zamiast 99 wybudowano zaledwie 77 nowo, województwo powinno otrzymać dalszych 185 punktów skupu, nakładem 84,5 mln zł. Już teraz wiadomo, że plan ten jest zagrożony z uwagi na ograniczenia środków.

Brak zrozumienia roli i zadań, jakie spełniają półkolonie jest rzeczywistym faktem dość powszechnym. Istnieje również wiele nieporozumień. Jak dalece są to opinie oparte jedynie na bezpodstawnych uprzedzeniach, o tym niech świadczy list p. Barbary S. z Krakowa — matki dwojga dzieci, które korzystały z półkolonii przy ul. Dietla, prowadzonej przez p. Zofię Pilch.

Ujął się wtedy za dyszel i idąc lekko schylił podciągał go bliżej stodoły, ale potem nagle puścił te drewniane wyprostowane się, a wążek poleciał dalej parę metrów, zawadził o kaulen i przewrócił się, a snopki się wysypały; i to tak wyglądało jak prawdziwe wywrócenie się prawdziwej firy z prawdziwymi snopkami, i tak jakby się pierwszorzędnie udala zabawa w zwózkie zboża, bo nawet to przewrócenie wozu się zdarzyło.

Postosło ci jeszcze przejście przez wydłużony pas ziemi pod okapem, czyli przez tę ulubioną przez chłopów, pełną powagi i znaczenia strefę ciepłego smrodzina, gdzie od czasu do czasu podważała łańcuchy i rytmicznie postępują zwierzęta.

„Na podstawie własnych obserwacji, — pisze pani Barbara — rozmów z dziećmi i ich kolegami, muszę z całym przekonaniem i zadowoleniem powiadzieć, że ta forma wypoczynku dla dzieci, które z różnych powodów muszą pozostać w mieście, jest doskonałym sposobem rozrywki, zapewnianych w okresie wolnym od nauki, kiedy byłyby skazane na nudę, bezczynność i bral opieki. Tu zaś dziećmi nasze pod kierunkiem doświadczonych pedagogów i wychowawców spędzają bezpiecznie czas, łącząc przyjemne z pożytecznym. Dlatego chciałabym wyrazić ogromne uznanie dla tych, którzy nie szczędząc trudu podjęli się zorganizowania takiej formy wypoczynku i nadzoru nad naszymi dziećmi. Chciałabym też bardzo zapożyczyć się z tego rodzaju udogodnień i świadczeń, jakimi są półkolonie.”



aby; aby wiele w jego życiu zrozumieć mając w pamięci życie i śmierć obłąkanego starca z domu ubogich, które jest przejryste i nad łakami nie przelagają ledwie widoczne, mgławie skłębienia i zęszczenia, te duszące, zgorączkowane oddechy wody i ziemi.

— Każda rolka samotku ma swój napęd. Tu musi wszystko grać... — odpowiada Adamczyk.

Pracują bardzo spokojnie. Nie ma się czemu dziwić. Na górze jeździ suwnica. Bezszelestna to ona nie jest, ale kiedy robotnicy podnoszą głowy do góry i wskazują zgrabnymi ruchami rąk kierunek, w którym ma się poruszać pożyteczny dźwięk szynowy — przypominam sobie, ile zdrowia kosztowało w lutym i marcu tego roku „nieobecność” tych drogowych urzędników w czasie zasadniczego przebiegu montażu. Zebrania szły za zebraniem, telefony wzywały do wykonania dostaw i różnego pisma nagliły beztrudnie producentów, by byli laskawili wykonać swe, nielatwe — to prawda, oblige. Dostawy w urzędach w rodzaju suwnicy spędzają przez długi czas sen z powiek i kierownictwu samego Kombinatu, i Przedsiębiorstwu Przemysłowemu Budowy Huty im. Lenina, Mo-

odfrunęły od śmiereci i że jastrzębie ich nie wypatrzą, bo są zajęte jakimś innym, swoimi sprawami; a powietrze jest przejryste i nad łakami nie przelagają ledwie widoczne, mgławie skłębienia i zęszczenia, te duszące, zgorączkowane oddechy wody i ziemi.

Powinna być dobra nowo miłość po takim dniu i po takiej drodze wśród tak, które doprowadziły ciebie, Michale Toporny, prawie pod sam płot twojego rodzinnego obędzia.

— Potem zaczęło się jeszcze o plnk do rąbana drzewa, który w czasie twojej nieobecności postawił w innym miejscu, i stracił nieco ze swojej pewności siebie przekonawszy się, że nie możesz tu już poruszać się swobodnie po cieniu.

Potem zaczęło się to kuszenie ciebie przez Marle, bo Staszek ci nie najmniej dużo czasu, bo zaraz pójdziesz spać.

— Potem zaczęło się to kuszenie ciebie przez Marle, bo Staszek ci nie najmniej dużo czasu, bo zaraz pójdziesz spać.

I zaczęło się to bezskuteczne, żalosne kuszenie ciebie przez kobietę spragnioną twojej miłości, to przygotowywanie ciebie do nocy miłości, która stanie się nocą nienawiści.

Wtedy, gdy ty, Michale Toporny, wledeś przez uchylone wrota do sadu, wledeś przez uchylone wrota do sadu,

Wtedy, gdy ty, Michale Toporny, wledeś przez uchylone wrota do sadu, wledeś przez uchylone wrota do sadu,

Wtedy, gdy ty, Michale Toporny, wledeś przez uchylone wrota do sadu, wledeś przez uchylone wrota do sadu,

Wtedy, gdy ty, Michale Toporny, wledeś przez uchylone wrota do sadu, wledeś przez uchylone wrota do sadu,

Wtedy, gdy ty, Michale Toporny, wledeś przez uchylone wrota do sadu, wledeś przez uchylone wrota do sadu,

Przed nowym rokiem szkolnym

Rozbudowa warsztatów Technikum Mechanicznego
Modernizacja w Tech. Odzieżowym i ZSO

Na ukończeniu znajduje się rozbudowa warsztatów szkolnych Technikum Mechanicznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy ul. Skrzynieckiej...

W warsztatach, które bardzo często zajmowały produkcję mebli w kraju mieszczą się przy ul. Mickiewicza 5. Wiedzę fachową zdobywają tu uczniowie ZSZ nr 1. Obecnie nadano tu maszynom odpowiednie barwy, zgodnie z obowiązującymi przepisami...

Nasze Miasto



Przy normalnym ruchu pasażerów przystopowało do kosmetyki (czytaj - malowania) pomieszczenie Dworca Głównego PKP w Krakowie...

Pasaż Bielaka

Przed finałową rozgrywką

Po pracach na Małym Rynku - korzystając ze zdobytych tam doświadczeń - przyszła kolej na Pasaż Bielaka. Roboty przy jego renowacji już trwają...

Niech leży

Już upłynęło sporo czasu, jak przebudowano skrzyżowanie al. Trzech Wieszczów i ul. Manifestu Lipcowego. Ładnie ono wygląda, światełka migają, nikt się jednak nie zatroszczył o zielenie przy ul. Manifestu Lipcowego...

CO, GDZIE, KIEDY?

ŚRODA 20 SIERPNI Bernarda
STARZY (Jagiellońska 1): Jaromark piosenek - 19.15, OPERETKA (Lubicz 48): Miłość szejka - 19.15.

TEATR

STARZY (Jagiellońska 1): Jaromark piosenek - 19.15, OPERETKA (Lubicz 48): Miłość szejka - 19.15.

KINA

APOLLO: Angelika wśród piratów (fr. 16 lat) - 10, 13.30, Przygody Tomka Sawyera (rum. 11 lat) - 15.45, 18, 20.15, CHEMIK: Testament gangstera (fr. 14 lat) - 18, DOM ZOLNIERZA: Gorące życie (wł. 16 lat) - 15.45, KJÓW: Damski gang (ang. 16 lat) - 16.30, 19.30, KULTURA: Dzień dobry to ja (radz. 16 lat) - 18, 20.15, MAS-KOTKA: Skrytobójcy (NRD, 15 lat) - 15.30, 17.45, 20. MELODIA: Rzeki Czerwona (USA, 14 lat) - 16, 19, MIKRO: Galia (fr. 18 lat) - 15.45, 18, 20.30, MŁ. GWARDIA:

W „zielonym” Krakowie

Kilka kilometrów od zwartej zabudowy miejskiej znajduje się jedna z niezliczonych wsi w granicach wielkiego Krakowa - Rybitwy. O bliskości dużego miasta przypomina kursujące tu autobusy komunikacji miejskiej...

Nikt mnie nie chce...

...mogła by podstępnie wstąpić do restauracji „Popularna” zlokalizowana na odnowionej ścianie Małego Rynku. Mimo że ani NIK, ani PIH nie jesteśmy, postanowiliśmy zjeść obiad w tej właśnie restauracji...

Wypadki, kraksy...

Stużba Ruchu Drogowego Milicyi Obywatelskiej m. Krakowa interweniowała w 9 niegroźnych wypadkach drogowych. Dzień wczorajszy, w odróżnieniu od kilku poprzednich charakteryzował się zmniejszeniem ilości wypadków, których obsługa Ambulatorium Chirurgii Urazowej Pogotowia Ratunkowego m. Krakowa. Udzieleno pomocy 71 osobom do godz. 19. (pbor)



Torowisko w ul. Karmelickiej poddawane jest generalnemu remontowi. Wymienią się szyny tramwajowe i podkłady. Oby na trwałe! Fot. W. Klag

Tak źle - i tak niedobrze!

Przez długi okres czasu narzekaliśmy na upały. Teraz mamy nowy problem - z... deszczem.

W NIEZMIENIONEJ POSTACI

Krakowskie Błonia naley pozostawić w postaci niezmięnionej. Mają one doniosłe znaczenie dla wentylacji Krakowa. Otwarta przestrzeń pomiędzy zwartą zabudową miasta a terenami zielonymi, zapewnia szybką wymianę powietrza i oddziaływanie korzystne na mikroklimat miejski.

Mani nadziej, że gospodarze poszczególnych dzielnic Krakowa, bez naszych interwencji, będą starać się na bieżąco likwidować bolączki mieszkańców.

PARK ZABAW

Jestem przeciwny zabudowie Błoni. Błonia jako zielona strefa stanowi wielką wartość, ale jako duża wolna przestrzeń spełniają rolę nie tylko wypoczynku, lecz również są dogodnym miejscem dla rozbiłki cyrku, biegów patrolowych, zawodów latawców itp.

Jaxy Gryfity - co to jest?

Jest taka ulica na Salatorach, nazywa się Polędzino ryeczna. Ale wygląda, jakby od czasu Jaxy Gryfity nikt się nią nie interesował. Wałę są parkany, chwały na podwórku, stare sokoły czekają, aż je powolna co prąd, lecz skuteczna ręka czasu do końca powali. A przecież okolice te to teren rekreacyjny. Przykro patrzeć na takie rumowisko.

„Miłość szejka” po raz 100

23 bm. na scenie operetkowej Teatru Muzycznego odbędzie się uroczyste, setne już przedstawienie cieszącego się dużym powodzeniem musicalu Mariana Lidy pt. „Miłość szejka”. W spektaklu wystąpią ulubieńcy publiczności: J. Borowicka, A. Ślawicka, A. Święta, A. Galos, W. Kotarba, A. Pałowski, K. Rogowski i J. Zelowski.



KRAKOWSKIE BŁONIA naley pozostawić w postaci niezmięnionej. Mają one doniosłe znaczenie dla wentylacji Krakowa.

PRZETARGI

Kółko Rolnicze w Zarach, pow. Chrzanów - ogłasza, że w dniu 25 sierpnia br., o godz. 14 - SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU zbiór owoców (jabłka, węgielki) z sadu o pow. 8 ha. Wadium w wysokości 1.000 zł należy wpłacić przed przystąpieniem do przetargu w kasie Kółka.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budowlaniwa - zatrudni natychmiast z terenu województwa krakowskiego, kieleckiego, rzęsowskiego: wysoko kwalifikowanych MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, silnikowych i podwoziowych, BLACHARZY SAMOCHODOWYCH nadwoziowych, z uprawnieniami spawalniczymi, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II, III (stara) kategorią prawa jazdy, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z III kat. prawa jazdy (nowa) w celu dozwoleń.

Wieloletni doświadczenia w budownictwie, w Krakowie, pl. Dominikański 4 - SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU przeznaczony do rozbiłki barak magazynowy (drewniany), znajdujący się na terenie piekarni Nr 12 przy ul. Ludowej 6. Cena wywoławcza wynosi 3.345 zł.

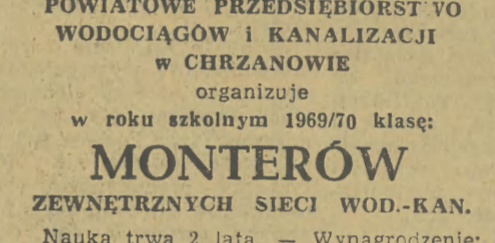
POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W CHRZANOWIE

organizuje w roku szkolnym 1969/70 klasę: MONTERÓW ZEWNĘTRZNYCH SIECI WOD.-KAN. Nauka trwa 2 lata. Wynagrodzenie: w I roku nauki 150-250 zł miesięcznie, w II roku nauki 320 zł miesięcznie. Ponadto uczniowie otrzymują będą odzież ochronną i deputat węglowy.

ZAKŁADY PRACY! Zakłady Żywności Zbiorowego ZAMÓWIENIA na ziemniaki późne

w ramach dostaw „jesień 1969” przyjmujecie do końca sierpnia 1969 r. PP „WARZYWA-OWOCY”, KRAKÓW, RYNEK KLEPARSKI 4.

telewizor w każdym domu



FREGATA - telewizor o ekranie 19", cena 9.000 zł, idealny do małych mieszkań - oprócz wielu zalet technicznych, jak kineskop antyimpulsyjny, z ekranem wykonanym ze specjalnego szkła o podwyższonej kontrastowości...

Zguby

KURPAN Józef, zar. w Jaworznie, zgubił przepustkę nr 7751, wydaną przez kopalnię „Sierśza”. SREBRO (ZŁOM) ORAZ SREBRO PRZEMYSŁOWE kupują sklepy «Ars Christiana»

„GAZETA KRAKOWSKA” organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie.

Adres Redakcji: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1, skr. poczt. 558. Adres Wydawalwa: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Press”, Kraków, ul. Wilna 2, nr tel. 558-52. TELEFONY REDAKCJI: centrala redakcji czynna od godz. 8 do godz. 5 w nocy - nr tel. 335-50 łączący ze wszystkimi działami. Telefony bezpodzielnie REDAKTOR NACZELNY I SEKRETARIAT OD POWIADZIALNY 225-53, REDAKCJA NOCNA 225-93, DZIAŁ DEPEZSOWY 225-93, DZIAŁ ŁACZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI 536-23, DZIAŁ PARTYSJNY 203-87, DZIAŁ WIĘSJKI 210-68, DZIAŁ MIĘSJKI 209-95, DZIAŁ TERENOWY 246-87, DZIAŁ NAUKI I OSWIATY 559-80, DZIAŁ KULTURALNO-SPOŁECZNY 215-63, DZIAŁ EKONOMICZNY 210-68, DZIAŁ SPORTOWY 203-49, ADMINISTRACJA 203-57, CHRZANÓW i Górnalwa 24, tel. 28-59 NOWY SĄCZ, ul. Jagiellońska 18, tel. 501, NOWY TARG, ul. Kościuskiego 1, tel. 20-21, KRAKÓW, ul. Wilna 2, I p., tel. 533-40 oraz oddziały: Bochnia, ul. Dm. Dominikański 5, tel. 559, Chrzanów, ul. Górnalwa 24, tel. 28-59, Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 18, tel. 501, Nowy Targ, ul. Kościuskiego 1, tel. 20-21, Złoczów, ul. Marchlewskiego 1, tel. 70-21, Nowa Huta, pl. Centralny (Klub MPK) tel. 417-80. Drukarnia: Krakowska Drukarnia Prasowa, Kraków, ul. Wielopole 1. Nie zamówionych rekwizytów redakcja nie swraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielać placówki „Ruch” i Poczty.

ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO „SIERSZA” W TRZEBINIA-SIERSZY OGLASZA WPISY dla absolwentów klas ósmych do klasy pierwszej na rok szkolny 1969/70.

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „JAWORZNO” W JAWORZNI OGLASZA WPISY

do klas pierwszych o specjalności: górnik technologicznej eksploatacji złóż. Kandydaci otrzymują: - bezpłatne miejsce w internacie - pomoc materialną: w kl. I miesięcznie 400 zł, zamieszkuje 519 zł, w kl. II - wyższy 519 zł plus premia oraz umundurowanie, w kl. III - 700 zł plus premia oraz umundurowanie.

Sanatorium „Hutnik” w Szczawnicy - przyjmie STARSZEGO KSIĘGOWEGO, samodzielnego w sporządzaniu bilansu, na okres 6-miesięcy - natychmiast. - Możliwość zakwaterowania. - Pozostałe warunki do omówienia na miejscu. - Oferty: podanie i życiorys klerował pod adresem: Sanatorium „Hutnik” Szczawnica, K-7420

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania - w Krakowie, ul. Nowohucka 1 - zatrudni natychmiast: KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH, z I, II i III starym kat. prawa jazdy, kwalifikowanych MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, ELEKTROMONTERÓW SAMOCHODOWYCH, SPAWACIA elektryczno-gazowego, MURARZY, przyczołnego OGRÓDNIKA oraz LĄDOWCZY I SPHIZACZY ULIC. - Zapewnia się dobre warunki pracy w nowo otwartym biurze Przedsiębiorstwa. - Kandydat przyjmowany za bez skierowania do pracy z Wydziału Zatrudnienia.

Nauka

KRĘSLEN technicznych, biurowych, korespondencyjnych, laborantów chemików, monterów RTV i inne kursy pomaturalne (dla zamieszkujących zaocznie) WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23 i 334-72.

WPISY NA KURSY

KRĘSLEN technicznych, biurowych, korespondencyjnych, laborantów chemików, monterów RTV i inne kursy pomaturalne (dla zamieszkujących zaocznie) WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23 i 334-72.

WPISY NA KURSY

KRĘSLEN technicznych, biurowych, korespondencyjnych, laborantów chemików, monterów RTV i inne kursy pomaturalne (dla zamieszkujących zaocznie) WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23 i 334-72.

WPISY NA KURSY

KRĘSLEN technicznych, biurowych, korespondencyjnych, laborantów chemików, monterów RTV i inne kursy pomaturalne (dla zamieszkujących zaocznie) WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23 i 334-72.

WPISY NA KURSY

KRĘSLEN technicznych, biurowych, korespondencyjnych, laborantów chemików, monterów RTV i inne kursy pomaturalne (dla zamieszkujących zaocznie) WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23 i 334-72.

WPISY NA KURSY

KRĘSLEN technicznych, biurowych, korespondencyjnych, laborantów chemików, monterów RTV i inne kursy pomaturalne (dla zamieszkujących zaocznie) WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23 i 334-72.

WPISY NA KURSY

KRĘSLEN technicznych, biurowych, korespondencyjnych, laborantów chemików, monterów RTV i inne kursy pomaturalne (dla zamieszkujących zaocznie) WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23 i 334-72.